

Album starego Piotrkowa numer 2

„Historia Piotrkowa i Piotrkowian na starych fotografiach. Tom 2” to tytuł albumu, którego autorami teoretycznie są Jacek Ziętek, Piotr Wojtasik i Aldona Kaczyńska. Ale jak wynika ze stopki ta ostatnia odpowiedzialna była nie za tekst, lecz jedynie za skład komputerowy i opracowanie graficzne. Wobec tego trudno zrozumieć dlaczego wymieniona jest na okładce jako współautorka (?!). Na 180 stronach formatu A-4 przedstawiono kilkaset fotografii pochodzących ze zbiorów własnych piotrkowskiego muzeum, tutejszego Archiwum Państwowego i Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej, a także z kolekcji prywatnych Eugeniusza Furmana, Tomasza Meckiera, Anny i Jerzego Drabków, Lili Łaskiej, Pawła Kieszczyńskiego, Barbary i Jana Kamyk-Kamięskich, Daniela Artura Kamięskiego oraz Jacka Ziętka. Czas powstania fotografii mieści się w przedziale od lat 70. XIX wieku do roku 1945.

We wstępie autorzy napisali *„Publikując w 2016 roku album „Historia Piotrkowa i Piotrkowian na starych fotografiach” nie spodziewaliśmy się aż takiego zainteresowania tym wydawnictwem. Skontaktowali się z nami zarówno kolekcjonerzy, jak i osoby prywatne, posiadające w swoich zbiorach fotografie wykonane w Piotrkowie Trybunalskim do 1945 roku. Chętnie udostępnili swoje kolekcje i pamiątki rodzinne do digitalizacji wraz ze zgodą na ich opublikowanie...”*. To dzięki tej „powszechnej mobilizacji” ukazał się po dwóch latach drugi tom albumu. Także dzięki piotrkowianom znacznie poszerzona została wiedza o piotrkowskich zakładach fotograficznych. Dawniej wszystkie zdjęcia opatrzone były informacjami o fotografach, ale tylko nieliczne posiadają bliższe opisy pozwalające na identyfikację przedstawionych osób i czas ich wykonania. Dlatego tak cenne okazały się otrzymane opisywane fotografie, gdyż pozwoliły nie tylko dokładniej określić okres funkcjonowania kilku zakładów fotograficznych, ale nawet odkryć nieznane wcześniej firmy. W sumie autorzy opisali aż 21 zakładów funkcjonujących między 1875 a 1945 rokiem. W książce zamieszczono nawet plan miasta z dokładną lokalizacją tych firm!

Fotografie w albumie podzielono na następujące rozdziały: 1. *„Fotografie miasta”*, 2. *„Znane postacie z Piotrkowa”*, 3. *„Mieszkańcy miasta i okolic oczami fotografów piotrkowskich”*, 4. *„Firmy, zakłady, instytucje”*, 5. *„Życie codzienne i rekreacja w Piotrkowie”*, 6. *„Wielka Wojna w Piotrkowie (1914-1918)”*, 7. *„Służby mundurowe w Piotrkowie”*, 8. *„Piotrków podczas drugiej wojny światowej”*. Na zakończenie rozdział *„Zakłady fotograficzne i fotografowie w Piotrkowie do 1945 roku”* przybliżyła autorów opublikowanych zdjęć, a także przedstawia ich firmowe nadruki lub pieczęcie. Najobszerniejszy jest trzeci rozdział, któremu poświęcono aż 70 stron. Natomiast najkrótszy rozdział ósmy przedstawia zaledwie 4 zdjęcia i zajmuje 2 strony.

Drugi tom albumu sprawia lepsze wrażenie niż pierwszy zwłaszcza pod kątem szaty graficznej. Jednak niestety także nie jest pozbawiony błędów, czy nieścisłości. Na przykład w rozdziale drugim znajdujemy niedokładną prezentację postaci ppłk. Józefa Gallera, który był z pochodzenia żydem, przed wojną pełnił funkcję naczelnego lekarza 25 pp, a od sierpnia 1944 roku to samo zadanie sprawował w partyzanckim 25 pp AK. Wcześniej działał w konspiracji i był ukrywany w różnych kwaterach. Zginął w listopadzie 1944 roku w niewyjaśnionych okolicznościach, prawdopodobnie został zabity ratując rannych partyzantów.

Natomiast w rozdziale siódmym pomieszano Luftschutz ze strażą pożarną. A przecież widoczne na zdjęciach opaski z literami LHD wyraźnie wskazują, że mamy do czynienia z utworzoną przez Niemców jednostką obrony cywilnej, która w przypadku Piotrkowa w całości należała do konspiracji akowskiej.

W rozdziale ósmym znajdujemy kilka grupowych zdjęć z tajnych kompletów. Niestety, autorzy nie postarali się, aby przedstawić widoczne na nich postaci. A przecież nie byłoby to trudne, gdyż

jednym ze sfotografowanych jest Zenon Ostalczyk, który kilka lat temu przygotował opracowanie na temat tajnego nauczania w Piotrkowie. Zamieścił tam wiele zdjęć z dokładnymi opisami widocznych na nich nastolatków.

Niekiedy razi taka jakby amatorska niechlujność: Na przykład na stronie 152 widzimy zdjęcie młodej kobiety w mundurze, a poniżej czytamy: „*Kobieta - żołnierz 25 pułku piechoty...*”. Ktoś mógłby wobec tego sądzić, iż w jednostce służyła płeć piękna. A przecież prawdopodobnie chodzi o to, że dziewczyna dla zabawy założyła mundur i zrobiła sobie fotkę. Poniżej na tej samej stronie zamieszczono zdjęcie grupowe z podpisem: „*Żołnierze 25 pułku piechoty w koszarach pofranciszkańskich*”. W tym przypadku mógłby sądzić, że koszary wybudowali franciszkanie. Natomiast chodzi o budynki po byłym klasztorze, w których mieściły się koszary wojskowe. Trzy strony dalej widzimy kolejne zdjęcie grupowe podpisane tak: „*Żołnierze 25 pułku piechoty podczas ćwiczeń terenowych w Przygłowie*”. W tym miejscu nasuwa się wątpliwość, czyżby autorzy nie wiedzieli, że w Przygłowie znajdował się poligon 7 dywizji piechoty, w skład której wchodził 25 pp z Piotrkowa. Określenie „ćwiczenia terenowe” pasuje raczej do harcerzy.

Autorzy nie zapowiadają, czy powstanie trzeci tom albumu. Fotografii z archiwów rodzinnych piotrkowian z pewnością wystarczy jeszcze na kilka takich książek, lecz decyzja zależy od prezydenta Piotrkowa, gdyż z jego polecenia Urząd Miasta sfinansował publikację i oficjalnie jest jej wydawcą. Ten dziwny układ powoduje, że książka niestety nie jest w wolnej sprzedaży. Niewielka ilość egzemplarzy została rozdana podczas spotkania promocyjnego książki na piotrkowskim zamku, a reszta teoretycznie służy dla promocji miasta... Tak więc do magistratu trzeba kierować zapytania o możliwość otrzymania tej niewątpliwie ciekawej i wartościowej publikacji.

Paweł Reising